

Uwagi na temat poradnika dla nauczycieli pt. *Kaszuby przez wieki (cz.1)*

1. Temat: Pomorze – nasza mała ojczyzna.

Cele i przebieg lekcji

Wśród pojęć, które uczeń ma opanować w tym temacie **powinno się** znaleźć także *państwo* (czy też państwa) *kaszubskie*. Niestety, we *Wprowadzeniu* pominięto zupełnie ten wątek przez co powstaje wrażenie, że ojczysta ziemia Kaszubów nie miała okresu niepodległości i zawsze komuś podlegała (tj. Polsce bądź Niemcom). **Zresztą nie jest to tylko kwestia wrażeń, gdyż w kilku pierwszych zdaniach *Poradnika*, poświęconych dziejom politycznym Pomorza, wspomina się tylko o tym, komu ono podlegało, a zabrakło nawet jednego słowa o okresie niepodległości! Zabrakło** też pojęcia *naród kaszubski* (Kaszubi występują tu włącznie jako grupa etniczno-regionalna). Takie ustawienie sprawy jest niejako postawieniem znaku równości między Kaszubami, Kociewiakami, Borowiakami i Krajniakami, co nie ma uzasadnienia historycznego, ani we współczesności. Wprawdzie Autorzy wśród celów lekcji zakładają, że uczniowie będą potrafili przedstawić *cechy wyróżniające Kaszubów spośród innych grup autochtonicznych*, to wykazywane przez nich odrębności mają jedynie dotyczyć języka, folkloru i zwyczajów.

Nie jest prawdą, że *autochtoniczne grupy słowiańskie przetrwały tylko na Pomorzu Gdańskim*. Jeśli przyjmiemy, że wschodnią granicę Pomorza Zachodniego wyznacza Łeba (**Autorzy nie określili przebiegu tej granicy – o czym piszę poniżej**), to po II wojnie światowej żyli na tych terenach Słowińcy oraz Kaszubi lęborscy i bytowscy. Do unicestwienia tych wspólnot (zwłaszcza Słowińców) przyczyniły się polskie władze komunistyczne i polscy osadnicy. Co ciekawe, zacytowane wyżej stwierdzenie jest w **sprzeczności** z tym, co Autorzy napisali we *Wprowadzeniu*: *Po 1945 roku znaczna część Pomorza Zachodniego znalazła się w granicach Polski. Większość niemieckich mieszkańców regionu opuściła rodzinne ziemie – w domach pozostali jedynie nieliczni słowiańscy autochtoni (Kaszubi bytowscy, Krajniacy)*.

Wyjaśnienia wymaga też zastosowanie określenia *autochtoni*. Autorzy tego pojęcia nie wyjaśniają (zostawiają to nauczycielowi), ale za to wymieniają społeczności, które uznają za autochtoniczne: Kaszubów, Kociewiaków, Borowiaków, Krajniaków oraz rdzenną ludność Powiśla i ziemi chełmińskiej. Jak podaje *Słownik Języka Polskiego* autochton, to *rdzenny mieszkaniec danego obszaru*. Autorzy nie określają dokładnie granicy czasowej, według której można by poszczególne społeczności uznać za rdzenne, ale stwierdzają: *Te autochtoniczne społeczności koegzystują na pomorskich ziemiach co najmniej od czasów krzyżackich, trudno jednak kategorycznie stwierdzić, czy już w średniowieczu można je było w sposób wyraźny wyodrębnić z nieodróżnioną masę lokalnych ludów słowiańskich*. To zdanie stoi

w **pewnej sprzeczności** z następnym: *Do dziś kontrowersje wywołuje problem pochodzenia niekaszubskich autochtonów. Popularny jest pogląd, że Kociewiacy, Borowiacy i Krajniacy są potomkami osadników z głębi Polski, którzy wyparli niegdyś Kaszubów z obszarów południowego Pomorza.* Autorzy nie ustosunkowali się do tego poglądu, przedstawili także inny, a potem stwierdzili, że tę kwestię *trudno rozstrzygnąć*. Jeśli nie można tej sprawy rozstrzygnąć, to wydaje się, że nie powinno się w aż tak jednoznaczny sposób zaliczać Kociewiaków (i inne – za wyjątkiem Kaszubów – społeczności) do autochtonów. A tak w ogóle, to słowo autochton, z uwagi na jego specyficzne funkcjonowanie w okresie Polski Ludowej, nie jest najlepsze.

Karta pracy: Pomorze – nasza mała ojczyzna.

Zadanie 1

Autorzy w części wprowadzającej **jednoznacznie nie określili granicy** między Pomorzem Gdańskim i Pomorzem Zachodnim, co powoduje, że uczniowie mogą mieć kłopoty z zakwalifikowaniem niektórych podanych przez siebie miejscowości (w zadaniu 1). Bytów, Lębork czy Słupsk historycznie były związane bardziej z Pomorzem Zachodnim (Księstwem Pomorskim) niż z Gdańskim, ale dziś wchodzi w skład województwa pomorskiego, a Autorzy zdają się (we *Wprowadzeniu*) sugerować, że to województwo jest niejako odpowiednikiem Pomorza Gdańskiego. Należałoby w tej sytuacji określić (w części wprowadzającej) tę granicę lub inaczej skonstruować zadanie, np. poprzez podanie takich miejscowości, których przynależność nie budziłaby zastrzeżeń, a uczniowie jedynie mieli za zadanie je odpowiednio przyporządkować.

Zadanie 3

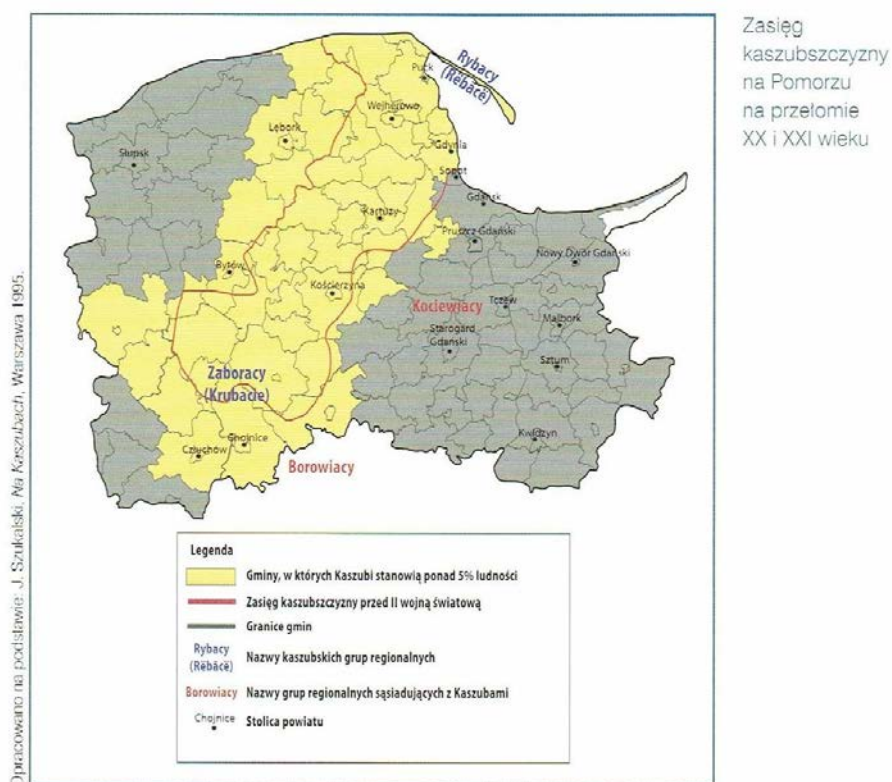
Zamiast kropek, którymi oznaczono zarówno pojęcia, jak i ich opisy, powinny być (przykładowo) z jednej strony cyfry, a z drugiej – litery. Zastosowanie tego rozwiązania spowoduje, że odpowiedzi będą przejrzyste, a dla nauczyciela łatwe do sprawdzenia. Gdyby zaś zadanie miało zostać wykonane w formie pisemnej i zgodnie z propozycją Autorów, to uczniowie będą łączyć liniami poszczególne elementy, a takie rozwiązanie trudno uznać za przejrzyste. **Powyższą uwagę odnoszę także do wszystkich, zadań o tym charakterze (w całym *Poradniku* jest ich kilkanaście).**

Zadanie 4

Pytanie 1 zawiera stwierdzenie nieprawdziwe: *Dlaczego kaszubska społeczność przetrwała do XXI wieku tylko na Pomorzu Gdańskim?* Uwzględniając powyższe uwagi na temat wschodniej granicy Pomorza Zachodniego (Księstwa Pomorskiego, a potem pruskiej prowincji Pommern), należy stwierdzić, że do dzisiaj przetrwali Kaszubi bytowscy. Nie można też zapomnieć – wychodząc jednakże poza kontekst pomorski – o potomkach kaszubskich emigrantów, zwłaszcza w Kanadzie.

Zadanie 5

Tytuł mapki (skan poniżej) zamieszczonej w tym zadaniu jest – w porównaniu z tym, co ona przedstawia – nieodpowiedni i to aż z trzech powodów. Wskazuje bowiem, że mapa ma opisywać kwestie językowe na przełomie XX/XXI w., a tymczasem z legendy wynika, że przedstawia je tylko w odniesieniu do okresu sprzed drugiej wojny światowej. Natomiast czasów współczesnych (jednak nie przełomu XX/XXI w., ale raczej końca lat 80. XX stulecia – szerzej o tej sprawie piszę w następnej części niniejszego omówienia) dotyczy fragment mapki z zaznaczeniem gmin, w których osoby identyfikujące się jako **Kaszubi** stanowią ponad 5% wszystkich ich mieszkańców. **Warto więc w tym miejscu podkreślić, że nie można mechanicznie utożsamiać z sobą dwóch różnych spraw – autoidentyfikacji (czyli wewnętrznego poczucia, że się jest Kaszubą) z umiejętnością mówienia po kaszubsku.** Należy jeszcze dodać, że Autorzy nie podali ani nazwiska osoby, która jest twórcą tej mapki w pierwotnej wersji, ani tego, na podstawie jakich badań ona powstała.



Warto jeszcze przeanalizować pytanie 2 (do wspomnianej wyżej mapki). Brzmi ono następująco: *Zapisz nazwy trzech miejscowości leżących dziś na Kaszubach, które przed II wojną światową uważano za niekaszubskie.* Uczniowie, porównując zasięg kaszubszczyzny przed II wojną światową z gminami zaznaczonymi na żółto, wymieniają: Chojnice, Człuchów, Bytów, Lębork. I na podstawie takiego a nie innego sformułowania polecenia mogą dojść do – jakże mylnego – wniosku, że te miejscowości stały się kaszubskimi dopiero współcześnie. Tu należy więc podkreślić, że te miejscowości znalazły się jedynie poza granicami zasięgu używania języka kaszubskiego, ale nie poza granicami Kaszub, nie poza obszarem zamieszkiwanym przez Kaszubów. Warto też zwrócić uwagę na jeszcze jeden możliwy skutek tego polecenia. Uczniowie mogą wyrobić sobie – na samym początku swej edukacji – mylne przekonanie, że

tereny znajdujące się poza obszarem zaznaczonym na mapce na żółto, nigdy nie były kaszubskie. Jest to o tyle istotne, gdy zdamy sobie sprawę z faktu, że we *Wprowadzeniu* nie ma nawet jednego słowa o obszarze, który przed wiekami zamieszkiwali Kaszubi (jedynie zdawkowo są wymienieni Kaszubi bytowscy, ale obszar przez nich zamieszkiwany mieści się jeszcze w tej części mapy, która jest zaznaczona na żółto).

Chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na jedną sprawę. Skoro, zgodnie z legendą, na mapce są zaznaczone kaszubskie grupy regionalne, to uczeń (jaki i każdy inny czytelnik, który nie interesuje się wspomnianą problematyką) dowie się, że są jedynie dwie. Sprawa jest ważna, bo dopiero w następnym temacie Autorzy naświetlają tę kwestię inaczej, informując, że takich grup *do dziś zachowało się zaledwie kilka*, i wymieniają w tym miejscu nawet takie, których nie zaznaczono na mapce. Dlaczego choćby tych grup (a nie są to przecież wszystkie!) nie zamieszczono na wspomnianej mapce? Przy okazji polecam wszystkim artykuł ks. Bernarda Sychty pt. *Kaszubskie grupy regionalne i lokalne. Ich nazwy i wzajemny stosunek do siebie*, zamieszczony w t. 17/18 „Rocznika Gdańskiego” (1958/1959).

W wątku dotyczącym mapek, należy jeszcze – na koniec tych rozważań – zauważyć, że w tej lekcji, jak i w całym *Poradniku* nie ma żadnej mapki, która odnosiłaby się do zróżnicowania narodowego Kaszubów. Takie postępowanie wydaje się dziwne skoro we *Wprowadzeniu* do tematu 1 Autorzy, odnosząc się do wyborów etnicznych, stwierdzają, że *przynależność do kaszubskiej grupy regionalnej deklaruje zaledwie 10% mieszkańców województwa pomorskiego*, a w innym miejscu podają nawet liczbę *osób deklarujących przynależność do Kaszubów (ok. 233 osób)*. Na koniec warto jeszcze postawić jedno pytanie: **Co te kilkanaście tysięcy Kaszubów, które zadeklarowało w ostatnim spisie powszechnym narodowość kaszubską (o której Autorzy w ogóle nie wspominają) myśli o zakwalifikowaniu ich do kaszubskiej grupy regionalnej? Pomijanie kwestii narodowościowej daje absurdalny efekt!**

Zadanie 6

Proponuję nauczycielom, aby zmienili nieco treść polecenia, które w wersji oryginalnej brzmi następująco: *Zamaluj kratki przy zdjęciach przedstawiających budynki charakterystyczne dla regionu kaszubskiego*. Mogłoby ono mieć np. takie brzmienie: *Zamaluj kratki przy zdjęciach przedstawiających obiekty charakterystyczne dla **dawnego** (tradycyjnego) budownictwa kaszubskiego (na Kaszubach)*. **Zabieg to konieczny, aby nie powstało wrażenie, że na Kaszubach czas się zatrzymał.**